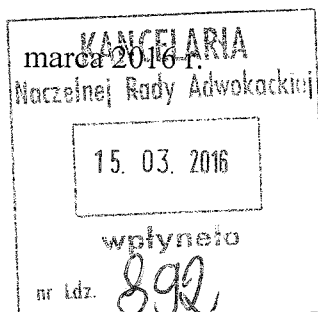




ZASTĘPCA SZEFA  
KANCELARII SEJMU

Adam Podgórski  
615-LP-173-73/16

Warszawa, dnia 10



Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej

Pan Andrzej Zwara

*Szanowny Panie Prezesie*

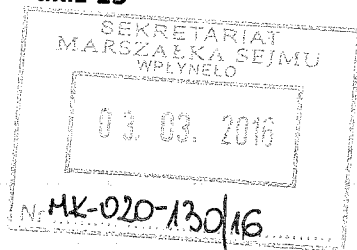
Z upoważnienia Marszałka Sejmu, uprzejmie przekazuję - w trybie art. 58 pkt 9 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2015 r. poz. 615 ze zm.) - poselski projekt ustawy o abolicji dla osób ukrywających dokumenty podlegające przekazaniu Instytutowi Pamięci Narodowej (przedstawiciel wnioskodawców: poseł Jakub Kulesza), z prośbą o wyrażenie opinii.

*Z poważaniem*

**Klub Parlamentarny Kukiz'15**

Warszawa, dnia 02.03.2016

**Grupa Posłów na Sejm RP  
Klubu Parlamentarnego  
Kukiz'15**



**Szanowny Pan  
Marek Kuchciński  
Marszałek Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483) oraz art. 32 ust. 2 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2012 r., poz. 32 t.j. z późn. zm.) niżej podpisani posłowie składają projekt ustawy:

**- o abolicji dla osób ukrywających dokumenty podlegające przekazaniu  
Instytutowi Pamięci Narodowej**

Na podstawie art. 34 ust. 1 Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej do reprezentowania wnioskodawców w pracach nad projektem ustawy upoważniamy Pana Posła Jakuba Kuleszę.

**Ustawa**  
**z dnia.....**  
**o abolicji dla osób ukrywających dokumenty podlegające przekazaniu Instytutowi Pamięci**  
**Narodowej**

**Art. 1** Każdy kto bez tytułu prawnego posiada dokumenty zawierające informacje z zakresu działania Instytutu Pamięci Narodowej, o których mowa w ustawie z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, przekaże wszystkie ukrywane przez siebie dokumenty w terminie do dnia 01 lipca 2016 r. Policji bądź Instytutowi Pamięci Narodowej jest wolny od odpowiedzialności karnej określonej w art. 54 wymienionej ustawy.

**Art.2 1.** Prokurator oddziałowej komisji ścigania zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, o których mowa w Ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu ma prawo przesłuchać osobę, o której mowa w art. 1 na okoliczność wejścia w posiadanie dokumentów jak również na okoliczność ich treści.

2. Prokurator może zlecić przesłuchanie, o którym mowa w ust. 1 również Policji.

**Art. 3** Ustawa wchodzi w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia

## UZASADNIENIE

Pomimo upływu 27 lat od czasu transformacji ustrojowej Instytut Pamięci Narodowej w dalszym ciągu nie dysponuje wszystkimi dokumentami gromadzonymi przez aparat bezpieczeństwa służb PRL. Głośna sprawa związana z przekazaniem IPN-owi przez wdowę po gen. Kiszczaku dokumentów, które powinny zostać przekazane najpóźniej wraz z wejściem w życie ustawy o IPN w 1998 r. dowodzi, iż funkcjonariusze aparatu bezpieczeństwa PRL nadal mogą dysponować dokumentami obrazującymi współpracę obywateli z SB.

Dokumentami mogą dysponować zarówno sami byli funkcjonariusze SB jak również członkowie ich rodzin. Mogą w nich się znajdować niezwykle istotne informacje dotyczące działań służb. Ukrywane dokumenty mogą ponadto zawierać informacje dotyczących obecnych lub byłych polityków, dziennikarzy i innych osób mających wpływ na opinię publiczną oraz politykę państwa. Ze znaczną dozą prawdopodobieństwa można domniemywać, że te dokumenty mogą lub mogły służyć do szantażu tych osób i wywierania wpływ na ich działalność. Wraz z upływem lat moc „perswazyjna” tychże dokumentów jest coraz mniejsza z uwagi na wiek osób objętych tą dokumentacją jak i samych funkcjonariuszy. Niezmienna jest jednak wielka wartość takich materiałów dla poznania prawdy historycznej.

Zgodnie z art. 54 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu *Kto nie będąc do tego uprawnionym, dokumenty lub zapis informacji, podlegające przekazaniu Instytutowi Pamięci na podstawie art. 25 i 28 ust. 1 lub znajdujące się w archiwum Instytutu, niszczy, ukrywa, uszkodza, usuwa lub zmienia ich zapis, w inny sposób udaremnia lub znacznie utrudnia uprawnionej osobie lub instytucji zapoznanie się z nimi albo zakłóca lub uniemożliwia automatyczne gromadzenie lub przekazywanie takich informacji, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.* Na mocy wspomnianego przepisu każda osoba, która wbrew obowiązkom nie przekazała dokumentów IPN-owi podlega odpowiedzialności karnej. Oczywiście założenie to zasługuje na pełną aprobatę i sam w sobie przepis jest słuszny. Jednakże sprawa przekazania dokumentów IPN-owi przez wdowę po gen. Kiszczaku stanowi doskonały impuls do podjęcia działań zachęcających innych byłych funkcjonariuszy SB jak również członków ich rodzin oraz wszystkich osób dysponujących takimi dokumentami do ich przekazania. Na mocy obowiązujących przepisów groziłaby im w tej chwili odpowiedzialność karna, gdyż nie jest możliwym, że przez

tyle lat nie były one świadome faktu, iż ukrywają takie materiały. W związku z tym słusznym wydaje się, w ramach zachęcenia do przekazania, wprowadzenie krótkiej abolicji dla wszystkich, którzy w terminie do 01 lipca 2016 r. prześlą te materiały IPN-owi. Ponadto, aby ułatwić to zadanie oraz mając na uwadze podeszły wiek osób, które posiadają takie dokumenty należy umożliwić im przekazanie ich również w jednostkach Policji. Takie rozwiązanie powinno zachęcić tych, którzy chcieliby przekazać materiały a jednocześnie obawiają się odpowiedzialności karnej za ich ukrywanie do ich ujawnienia.

Uzyskanie ukrywanych materiałów przez IPN niewątpliwie znacznie usprawniłoby jego pracę oraz mogłoby się przyczynić do wielu nierozwiązanych jeszcze spraw. Pozwoliłoby również na opracowanie rzetelnej analizy historycznej najnowszej historii Polski. Niestety ukaranie sprawców ewentualnych przestępstw, które dokumentowałyby te materiały byłoby w praktyce niemożliwe z uwagi na przepisy dotyczące przedawnienia odpowiedzialności karnej.

Wnioskodawca stoi ponadto na stanowisku, że pomimo zwolnienia z odpowiedzialności karnej IPN winien mieć możliwość przesłuchania osób, które prześlą ukrywane przez siebie dokumenty. Niewątpliwie ułatwiłoby to weryfikację autentyczności przekazywanych dokumentów jak również umożliwiłoby lepsze zbadanie spraw, których dotyczą.

Ustawa nie rodzi skutków dla budżetu Państwa.

Projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.